

LANCE KAWALERYJSKIE

w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa

na tle rozwoju drzewcowej broni kolnej

Archetypem lancy kawaleryjskiej nowego typu była włócznia oraz zbliżona do niej, a właściwie jej lżejsza odmiana — dzida. Wskazuje na to nie tylko jej ewolucja tak w zakresie konstrukcji jak i zasad użycia lecz również i analiza etymologiczna. Pojęcie lancy wywodzi się bowiem z łacińskiego lancea stosowanego właśnie dla określenia ww. rodzajów broni.

W starożytności owa włócznia (dzida) składała się z drzewca i wbitego weń lub nałożonego za pomocą tulei grotu, najczęściej w kształcie wydłużonego liścia wykonanego z brązu względnie żelaza, niekiedy z kości lub rogu. Z uwagi na swe zalety bojowe znajdowała się na uzbrojeniu piechoty i jazdy, służąc zarówno do walki wręcz jak też i do miotania.¹ Sposób użycia decydował o rozmiarach broni, która bądź to przybierała postać długiej sarissy,² krótkiego pilum,³ bądź też średniej długości spisy.⁴

We wczesnym średniowieczu nadal pozostała istotnym składnikiem uzbrojenia wojowników zarówno Wschodu (Bizantyjczycy, Arabowie) jak i Zachodu (Frankowie, Normanowie). W późniejszym okresie w miarę powstawania nowych państw w Europie przyjmowana była na uzbrojenie jeźdźców i pieszych, przy czym różne były jej wymiary i konstrukcja grotu. I tak np. na Rusi występowały włocznie typu zachodniego o długich lancetowatych grotach oraz ukształtowane pod wpływem Orientu, o grotach znacznie krótszych, czwórgrannych. Również dużym powodzeniem cieszyły się dzidy o grotach w kształcie laurowego liścia a także krótkie sulice przeznaczone, podobnie jak frankońskie angony, do miotania.⁵

W Polsce włocznie posiadały niezbyt długie drzewca oraz rozmaitych kształtów grotu (lancetowate, deltoidalne itp.), przy czym ich konstrukcja uzależniona była od rodzaju osłony, którą miały przebić. Niektóre z nich (na styku grotu z tuleją) posiadały charakterystyczny pierścień dookolny, inne znów proporce.⁶

Włocznie owego czasu obok funkcji stricte bojowych niejednokrotnie symbolizowała siłę i władzę Attyla — Bicz Boży z włócznią w dłoni miał prowadzić swą konnicę przeciwko wojskom rzymsko-germańskim skoncentrowanym na Polach Katalaunij-skich.⁷ Również Mieszko Stary jawi się na starej pieczęci z potężną włócznią, akcentując tym niejako majestat swej władzy. U Greków, Rzymian a także Germanów występowała tendencja przypisywania jej cech szczególnych, predestynujących ją do pełnienia

nawet funkcji sakralnych. Włócznia św. Maurycego (sacra lancea) jest tego dobitnym przykładem.

W związku z permanentnym wzrostem odporności zbroi, od XI w. włócznia jazdy przechodzi swoistą metamorfozę, wyrażającą się w znacznym wydłużeniu drzewca, zwiększeniu ogólnego ciężaru oraz zmianie konstrukcji grotu przez uczynienie go bardziej maszynowym. Doprowadzi to ostatecznie w XIII w. do wykształcenia się kopii⁸ rycerskiej, w Europie Zachodniej znanej pod nazwą lancy. Lanca (kopia) stosowana będzie przez ciężką jazdę rycerską jako broń uderzeniowa, zapoczątkowując powstanie nowego sposobu walki zwanego taktyką wstrząsu (shock tactics).⁹

Kiedy w wieku XVI skutkiem kryzysu stanu rycerskiego spowodowanego m.in. rozwojem broni palnej (zwłaszcza ciężkich muszkietów), lanca (kopia) stopniowo zaczęła wychodzić z użytku, w Polsce ogromną popularność zyska kopia husarska walnie przyczyniając się do oszałamiających sukcesów skrzydlatej husarii. W przeciwieństwie do rycerskiej była znacznie dłuższa (4,5—5,5 m), w środku wydrążona. Uchwyt osłaniała drewniana gałka. 50-centymetrowej długości grot mógł być płaski, trójk- lub czwórgranny. Osobliwym elementem były wąskie, długie (2,5—4 m) dwustrefowe proporczyki, których furkot miał płoszyć nieprzyjacielskie konie.¹⁰

W tym samym czasie kiedy kopia stała się podstawowym komponentem uzbrojenia husarii, w kawalerii lekkiej znaczną rolę odgrywać zaczęła lżejsza rohatoryna. Chociaż sprawa proveniencji tej broni, podobnie zresztą jak i jej źródeł¹¹ nie zostały do końca wyjaśnione, sądzić należy, iż do państwa polsko-litewskiego przedostała się jeszcze u schyłku średniowiecza wraz z czambułami tatarskimi. Nową broń pierwsi przyjęli litewscy Petyhorcy,¹² z czasem zaś niemal cała średnia i lekka jazda polska. Pod względem konstrukcyjnym zbliżona była do spisy, od najdawniejszych czasów używanej przez mieszkańców nadczarnomorskich stepów¹³ i składała się z grotu najczęściej w kształcie wydłużonego liścia lub trójkąta z lekko zaznaczoną ością i charakterystycznym bocznym kolcem zagiętym ku dołowi. Grot osadzony był na drzewcu (2—2,5 m dł.), za pomocą okrągłej w przekroju tulei, niekiedy również i wąsów, chroniących grot przed odgryzaniem. Pod nim znajdował się barwny, kitajkowy proporzec. Podczas przemarszu troczona była do siodła z prawej strony.

W przeciwieństwie do kopii rohatyna była bronią bardziej wszechstronną, można było bowiem zadawać nią ciosy nie tylko spod pachy lecz również znad głowy a niekiedy i z dystansu.

Obok rohatyny niezwykle modna, zwłaszcza w II połowie XVII w. stała się dzida. Chociaż sama nazwa wywodzi się z tureckiego dzyda, ten rodzaj broni znany i używany był już w starożytności, a więc przed pojawieniem się Turków. Od rohatyny różniła się jedynie nieco krótszym (1,80—2,10 m) i smuklejszym drzewcem. Do Polski podobnie jak rohatyna dotarła za pośrednictwem Tatarów i w połowie lat 70. XVII w., z inicjatywą Sobieskiego uzbrojono w nią całą lekką jazdę komputową. Ze względu na szczególne walory bojowe cieszyła się dużą popularnością także w I poł. XVIII w.¹⁴

Pomimo szybkiego rozwoju, a co za tym idzie i wzrostu znaczenia broni palnej (karabin z zamkiem skałkowym) i związanych z tym przemian dokonujących się w sztuce wojennej, część teoretyków nadal przypisywała dużą rolę broni białej, szczególnie zaś drzewcowej. Głównym reprezentantem tego kierunku był francuski teoretyk wojskowy, uczestnik wojen prowadzonych przez Ludwika XIV, kawaler de Folard. Studia nad taktyką szków kolumnowych doprowadziły go do przekonania, iż broń biała posiada pewną przewagę nad bronią palną. Idea ta znalazła odzwierciedlenie w jego licznych pracach, jak np. „*Histoire de Polybe avec Commentaire*”, „*Nouvelles Découvertes sur la guerre*” czy „*Défense des places*”, wywierając wpływ na innych. August II Mocny będąc pod wrażeniem doktrynalnych poglądów Folarda, zainicjował teoretyczne studia w tej dziedzinie,¹⁵ wprowadzając równocześnie istotne zmiany w uzbrojeniu i taktyce jazdy. W praktyce wyrażało się to w tworzeniu chorągwi lekkiej jazdy tatarskiej — z czasem przyjęły one nazwę ułańskich — uzbrojonych m.in. w dzidy i rohatyny. Podczas wojny północnej, a następnie wojen śląskich czy wreszcie wojny siedmioletniej 1756—1763, dokonywać będą brawurowych szarż, podtrzymując w warunkach ogólnonarodowego marazmu dobre tradycje polskiego oręża. Ten efektowny i efektywny udział zwrócił uwagę Fryderyka Wielkiego, który z niebywałą energią przystąpił do organizowania i szkolenia swej kawalerii na modłę polską. On też pierwszy uzbroił część pruskiej jazdy w broń drzewcową polskiego pochodzenia. Nieco później w ślad za nim pójda Austriacy.

Tymczasem w Polsce w wyniku reformy z 1776 r. nowo utworzone — na bazie dawnych chorągwi lekkich — pułki straży przedniej otrzymają regulaminową drzewcową broń kolną będącą zmodernizowaną nieco rohatyną (dzidą), oficjalnie noszącą nazwę proporca. Broń ta licząca 258 cm składała się z drzewca ze skórzanym temblakiem pośrodku i pętlą u dołu oraz osadzonego na nim trójgrannego grotu z dwoma wąsami (dł. 24 cm). W kawalerii narodowej zachowano kopię, w 1789 r. znacznie ją skracając (287,5 cm).

Podczas wojny 1792 i 1794, drzewcowa broń kolna nie odegra znaczącej roli ze względu na ogólny upadek polskiej wojskowości, w szczególności zaś kawalerii. Swoją renesans przeżyje dopiero w okresie napoleońskim w rękach ułanów Nadwiślańskich Legio-

nów Polskich. Zalety bojowe tej groźnej broni sprawia, iż przyjęta zostanie przez jazdę większości państw europejskich i pozaeuropejskich wraz z regulaminem jej użycia. Wtedy to pod wpływem Francuzów pojęcie lanca, z francuskiego lance, oznaczające drzewcową broń kolną nowego typu, wejdzie na stałe do nomenklatury wojskowej.

Lanca polska owego czasu (dł. 276,1 cm) posiadała lancetowaty stalowy grot z tuleją i odchodzącymi od niej wąsami, osadzony na drzewcu z jesionowego drewna, impregnowanego mieszaniną oleju lnianego i smoły. Pod grotem znajdował się wycięty w ząb wełniany lub jedwabny proporczyk służący zarówno do jego maskowania jak też komplikujący atakowanemu parowanie ciosów. Tylec zabezpieczał stalowy trzewik. Podobnie jak proporzec wyposażona była w skórzany temblak zakładany na ramię podczas przemarszu oraz pętlę. Metalowe części lanc wytwarzała słynna manufaktura Boutet w Wersalu.

Czasy Królestwa Kongresowego nie wniosły znaczących zmian do konstrukcji ułańskich lanc (strzelcy konni w okresie pokoju byli ich pozbawieni). Jedyną bowiem dostrzegalną innowacją było skrócenie jej długości, która odtąd będzie się wahać od 2,30—2,58 m). Groty, trzewiki, tuleje i wąsy wytwarzały dla nich tym razem tulskie zakłady zbrojeniowe.

Konstrukcja lancy jak i doprowadzona do perfekcji technika jej prowadzenia, obejmująca cały system skomplikowanych pchnięć, uderzeń i zasłon czyniła z niej broń budzącą powszechną grozę. Owe zalety sprawia, że broń tą otrzymają nie tylko spontanicznie tworzone pułki ułanów (lansjerów), lecz także huzarów, dragonów, strzelców konnych, a w nielicznych przypadkach i kirasjerów.¹⁶ We Francji proces ten inicjuje Napoleon Bonaparte, upatrując w lancy czynnik psychologicznego oddziaływania. Anglicy pomni przykrych doświadczeń doznanych pod Waterloo przez huzarów w starciu z francuskimi i polskimi lansjerami, za sprawą kapitana Petersa i lorda Rosslyn zaadaptują lancę, zwracając nawet uwagę samego króla (Jerzy III pod kątem wykorzystania nowej broni dokonał inspekcji pięciu pułków dragonów).¹⁷

W ciągu niemal całego XIX w. przeważały lance drewnianej (bambusowej) konstrukcji, np. austriacka wz. 1865, angielska wz. 1889 czy francuska wz. 1890 z powodzeniem używane zarówno na kontynencie europejskim (wojny 1856, 1866, 1870) jak i poza nim (Azja, Afryka).

Schyłek wieku XIX niosąc z sobą gwałtowny rozwój techniki wojennej, szczególnie odtylcowej, szybkostrzelnej artylerii o lufach gwintowanych, broni automatycznej, zwłaszcza samoczynnej, poddał niejako w wątpliwość skuteczność, a tym samym przydatność szermierki lancą, oczywiście w dotychczasowym zakresie. W zmienionej sytuacji przyjęto więc koncepcję, w myśl której lanca miała stać się zasadniczą bronią kawaleryjskiej szarży, zaś prosty sztych spod pachy podstawową metodą jej użycia. W dalszej konsekwencji spowoduje to konieczność znacznego zwiększenia jej długości i ciężaru, ostatecznie prowadząc do powstania lancy stalowej, co z kolei będzie widocznym nawrotem do rycersko-husarskiej kopii.¹⁸ Ten typ będzie dziełem Niemców, czego wyrazem stanie się lanca wz. 1893, niebawem

znajdując uznanie u innych. I tak np. Rosjanie u progu XX w. wprowadzając do użytku służbowego optycznie podobne do niemieckiej dwa modele tej broni. Proces ten zakończyli Francuzi produkując znakomitą pod względem myśli konstrukcyjnej lancę wz. 1913. Wierni lancy bambusowej pozostaną jedynie Anglicy, utrzymując ją w szeregach swej kawalerii do 1927 r.

W pierwszej wojnie światowej zdominowanej przez technikę wojenną na kontynencie europejskim lance użyte zostały w zasadzie tylko w kampanii 1914, nie odgrywając przy tym poważniejszej roli.¹⁹ Dopiero wojna domowa w Rosji, a nade wszystko wojna polsko-radziecka 1919—1920, w której masowe zastosowanie lanc zapewniło stronie polskiej przewagę w bezpośrednich starciach z niedoceniającą ich znaczenia jazdą radziecką, przyniosły jej przejściowe odrodzenie. Doświadczenia tej wojny zdecydowały o wyposażeniu w lance całej polskiej kawalerii²⁰ oraz poświęceniu sztuce jej prowadzenia sporo czasu w procesie szkoleniowym.²¹

W okresie międzywojennym 1918—1939 w skład uzbrojenia polskiej kawalerii wchodziły: drewniane lance austriackie, bambusowe francuskie, stalowe niemieckie i francuskie a także rosyjskie (kozackie) piki. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowiły lance francuskie. W latach 30. w ramach realizowanego planu unifikacji sprzętu wojskowego podjęto próbę rozwiązania problemu lanc, albowiem ich różnorodność komplikowała szkolenie. Zamierzano to uczynić drogą opracowania własnego modelu i uruchomienia seryjnej produkcji. Zadanie zlecono pracownikom Instytutu Technicznego Uzbrojenia (ITU) spełniającemu rolę ośrodka naukowo-badawczego Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. Pomimo opracowania dwu modeli wzorowanych na lancy francuskiej wz. 1913 prawdopodobnie nie udało się uruchomić ich masowej produkcji, chociaż opinie w tej materii są sprzeczne.²²

Bodaj po raz ostatni lance zostały użyte we wrześniu 1939 r. podczas boju pod Mokrą. Operując w warunkach taktycznego zaskoczenia szwadrony 19 p.uł. Wołyńskich zaatakowały w szyku konnym oddziały niemieckie zmuszając je do ucieczki.²³

W zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa znajdują się cztery typy lanc kawaleryjskich będących, choćby tylko przejściowo, na uzbrojeniu jazdy polskiej w latach 1918—1939. Są nimi w kolejności wzorów: lanca austriacka lub też bliźniaczo do niej podobna bawarska wz. 1865, niemiecka wz. 1893, rosyjska, a właściwie pika kozacka wz. 1901 lub też 1909, wreszcie francuska wz. 1913.

O ile ustalenie wzoru lancy niemieckiej i francuskiej nie nastęrcza specjalnych trudności o tyle pojawiają się one w odniesieniu do lancy austriackiej i kozackiej piki. Abstrahując od niedostatków specjalistycznej literatury, identyfikację obiektów komplikuje brak punc.

Poszukiwania podjęte w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, a także Muzeum Narodowym w Krakowie, nie rozwiąły wszystkich wątpliwości.

Na tym etapie badań, ponad wszelką wątpliwość stwierdzić można jedynie, iż typ lancy austriackiej z metalową kulą pod tuleją, wykształcił się w końcu

XVIII wieku, stając się wzorem dla innych, czego lanca bawarska wz. 1865 jest najlepszym dowodem. Chociaż w 1884 r. wojskowe władze austriackie widząc w lancach broń anachroniczną wycofały je z użytku, pewna ich część pochodząca ze składów krakowskich, weszła w posiadanie pośpiesznie tworzonych polskich pułków ułańskich i w ten sposób wzięły one udział w wojnie 1918—1920.²⁴

Jeszcze bardziej enigmatyczny zdaje się być problem rosyjskiej piki, z uwagi na jej odmienną genealogię i etymologię. Otóż w przeciwieństwie do wszystkich odmian broni drzewcowej nowego typu, którym początek dała lanca polska z przełomu XVIII i XIX, pikę należy wyprowadzić od scytyjsko-sarmackiej spisy z upodobaniem używanej w XVI i XVII wieku przez Kozaków zaporoskich, a następnie dońskich, by w wieku XVIII i XIX stać się podstawowym składnikiem uzbrojenia regularnej kawalerii rosyjskiej. Warto przy tym zaznaczyć, że nazwę spisa stosowano wymiennie z piką, nigdy natomiast nie używano terminu lanca.

Broń ta pomimo całej swej oryginalności, pod wpływem prądów płynących z Zachodu ulegała ciągłym modyfikacjom, by ostatecznie u progu XX w. w znacznym stopniu upodobnić się do lanc europejskich. Cechami odrębnymi pozostały nadal większy rozmiar i masa, zmuszające niejednokrotnie do prowadzenia jej oburącz i najczęściej brak proporczyka. Jako broń bojowa przetrwała do końca lat 20-tych.²⁵

OPIS OKAZÓW LANC KAWALERYJSKICH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W ZBIORACH MHK

LANCA AUSTRIACKA (bawarska)

Nr inw. MHK 660/V

Grot płaski zbliżony swym kształtem do lancetu z obustronną bardzo wydatną ością. Tulejka krótka, stożkowata, przechodząca w duży pukiel przypominający silnie splaszczoną kulę złożoną z dwu półkul połączonych ze sobą za pomocą śruby. Przy tulei para długich wąsów. Drzewce jesionowe, okrągłe, u góry z boku 5 gwoździ z resztkami materiału po proporczyku, u dołu mocno nadpalone.

Wymiary: dł. całkowita 238, 5 cm, dł. grotu 21,5 cm, dł. wąsów 54 cm.

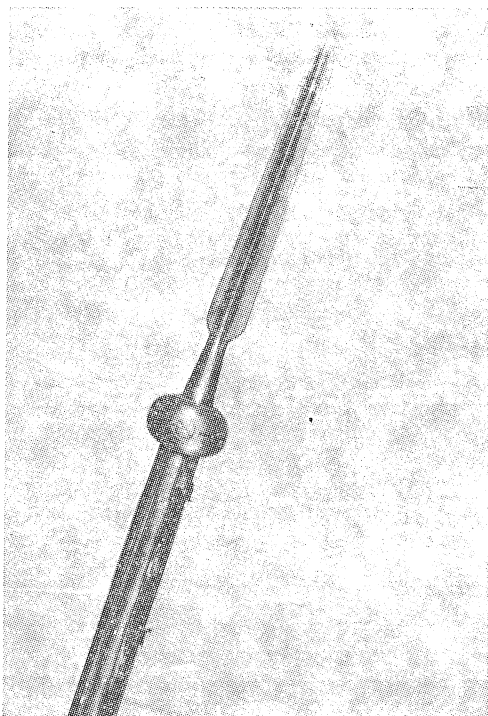
L.: H. Müller, H. Kölling, Europäische Hieb- und Stichwaffen aus der Sammlung des Museums für Deutsche Geschichte, Berlin 1981, s. 424; R. von Ottenfeld, O. Teuber, Die Österreichische Armee von 1700 bis 1867, Graz 1971, s. 535—542.

LANCA NIEMIECKA

Nr inw. MHK 669/V

Sporządzona z rury stalowej o maksymalnym przekroju 2,8 cm. Grot czworogranny o płaskich bokach, na końcu zaostrowany. Poniżej grotu, w odstępach 11 cm, cztery bączki z otworami do mocowania proporczyka. Pośrodku długości lancy, na przestrzeni 48 cm, ujęcie pokryte plecionką tkaną, przymocowaną do korpusu trzema mosiężnymi pierścieniami. Tylec zaostrowany. Brak temblaka i pętli.

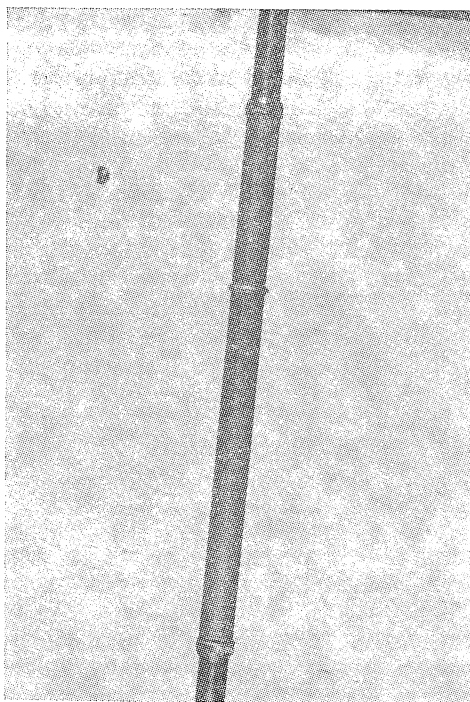
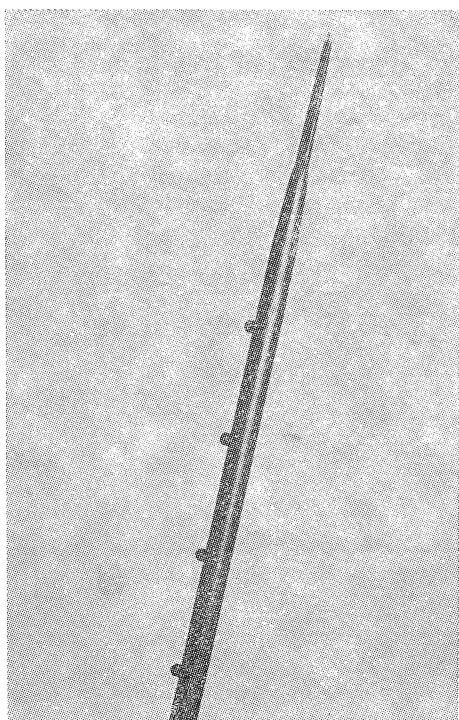
Na bokach grotu liczba 1920, gwiazda pięcioramienna, pod nią pruska korona dalej R. R. 8.35 HS.



1. *Lanca austriacka*

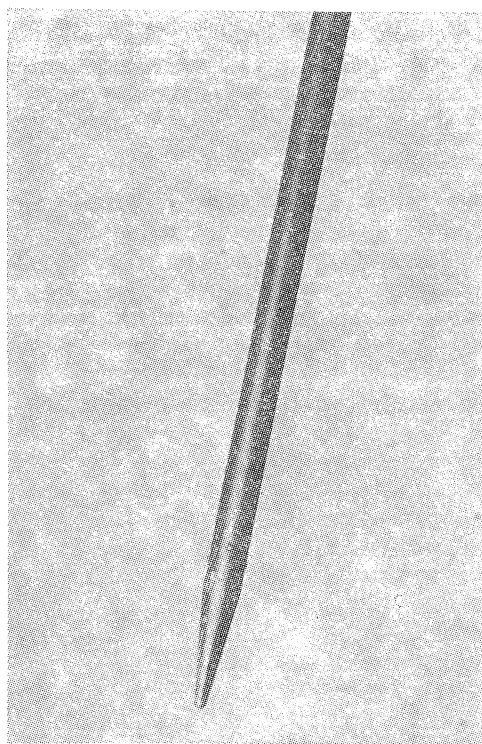
Wymiary: dł. całkowita 320 cm, dł. grotu 15 cm.
 L.: H. Müller, H. Kölling, Europäische Hieb- und Stichwaffen aus der Sammlung des Museums für Deutsche Geschichte, Berlin 1981, s. 424; Żołnierz polski w 1939 r. Ubiór, oporządzenie, uzbrojenie. Katalog wystawy, Lublin 1972, s. 42; Ilustrowane słownictwo materiału uzbrojenia, Warszawa 1931, cz. III.

A



B

C



2. a, b, c. *Lanca niemiecka*

PIKA ROSYJSKA (kozacka)

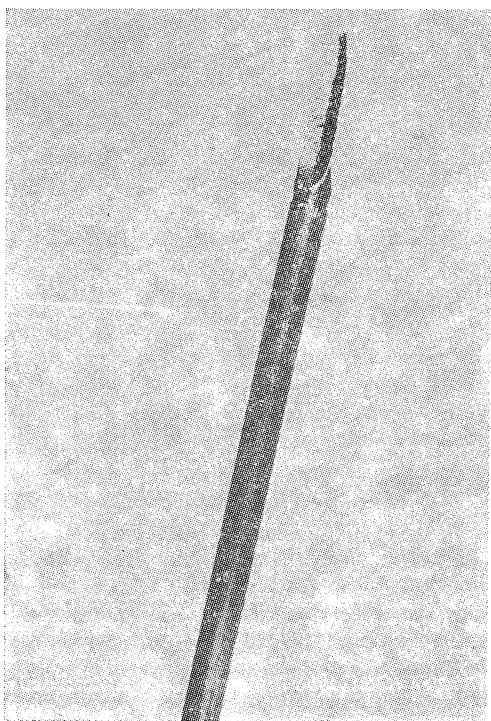
Nr inw. MHK 670/V

Sporządzona z rury stalowej o maksymalnym przeroju 3 cm. Grot trójgranny na końcu zastrzony. Pośrodku długości piki, na przestrzeni 48 cm, uchwyt owinięty szarą tkaniną o grubym splocie ujętą trze-

ma mosiężnymi pierścieniami. Powyżej tylca dwie antabki do zamocowania pętli. Tylec lekko zaokrąglony.

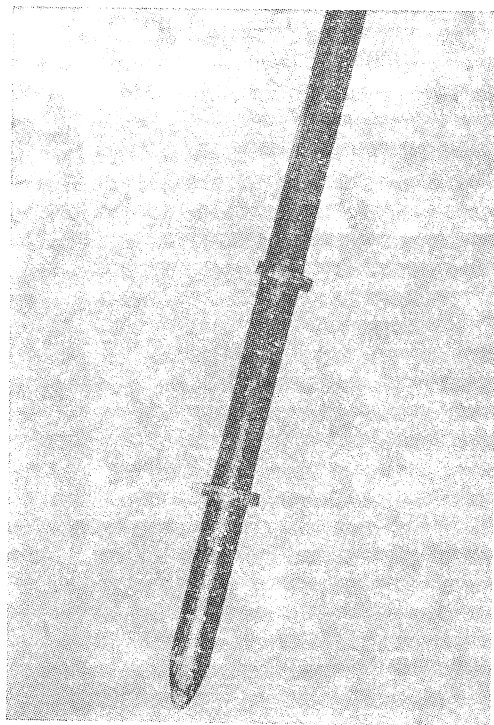
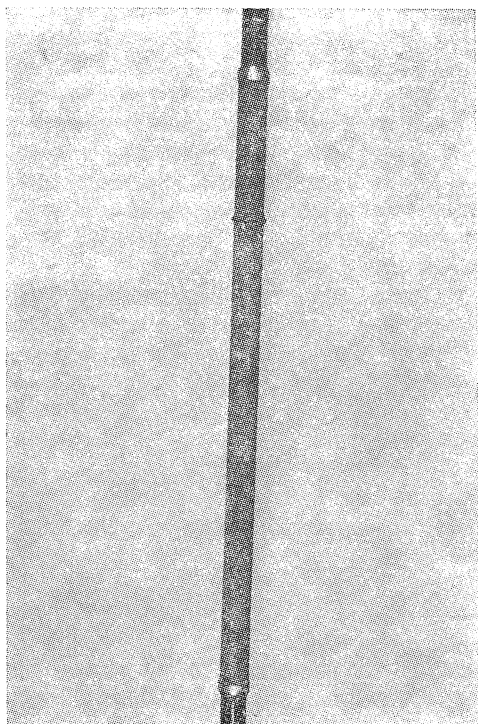
Wymiary: dł. całkowita 324 cm, dł. grotu 11,5 cm.

L.: W.G. Fiedorow, *Hłodnoje orużije*, Petersburg 1905, s. 78; *Encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1934, t. IV, s. 725.



A

B



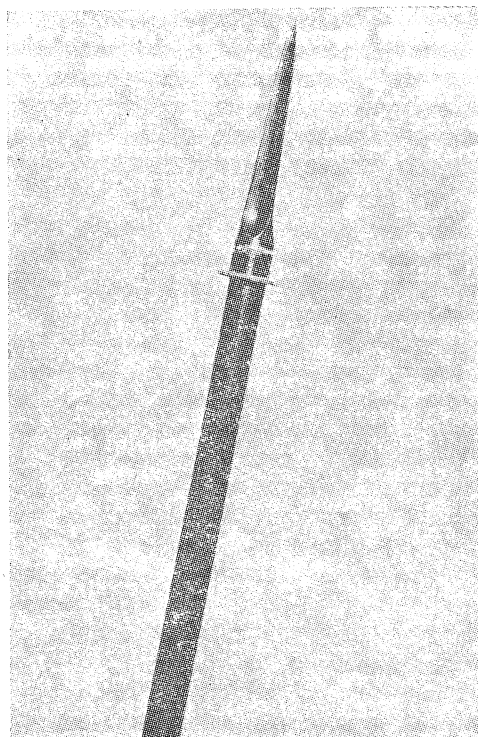
C

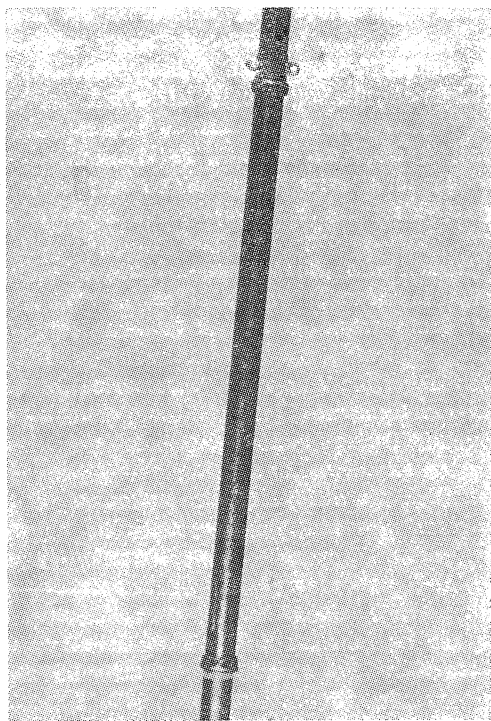
3. a, b, c. *Pika rosyjska (kozacka)*

LANCA FRANCUSKA

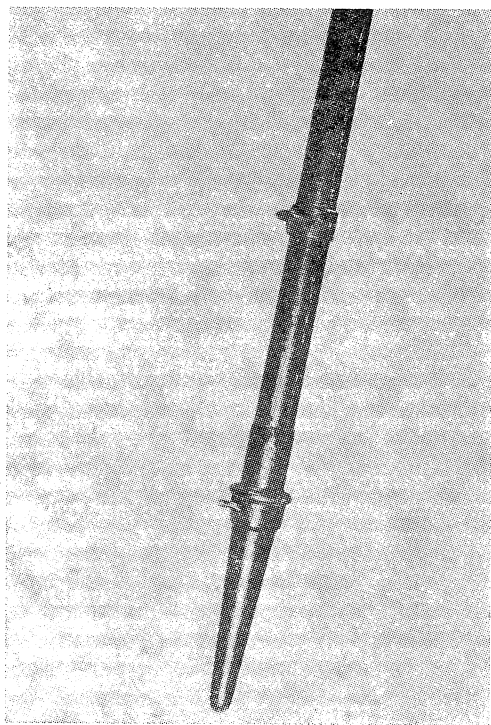
Nr inw. MHK 677/V

A





B



C

4. a, b, c. Lanca francuska

Sporządzona z rury stalowej o średnicy 2,5 cm, w części przedniej w formie stożka ściętego, w części tylnej cylindryczna. Grot wysmukły, trójgranny, oddzielony od drzewca okrągłą tarczką (kołnierzem), z prostokątnym okienkiem na tasiemkę proporczyka. Pośrodku, na przestrzeni 448 cm uchwyt wydzielony

dwoma pierścieniami. Powyżej górnego z jednej strony antabka na temblak, z drugiej stałe ogniwo z ruchomym koluszkem, którego brak. Powyżej tyłka w kształcie tępego stożka, dwa podłużne uchwyty na pętlę. Brak skórzanej pochwy, temblaka i pętli.

Wymiary: dł. całkowita 297 cm, dł. grotu 12 cm.

L.: J. P. Maignan, *La lance de cavalerie en 1914*, *Gazette des uniformes*, Paris 20/1974, s. 35; R. de Latour, *Broń — katalog zbiorów*, Kraków 1985, s. 29; *Żołnierz polski w 1939 roku. Ubiór, oporządzenie, uzbrojenie*. Katalog wystawy, Lublin 1972, s. 42; *Ilustrowane słownictwo materiału uzbrojenia*, Warszawa 1931, cz. III.

P R Z Y P I S Y

¹ A. Demmin, *Die Kriegswaffen in ihren geschichtlichen Entwicklungen*, Leipzig 1893, s. 773—781; S. Kara, *Podręcznik historii wojskowości powszechnej*, Warszawa 1928; P. Simanski, *Podręcznik historii wojskowości powszechnej*, Warszawa 1931; J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX w.*, Warszawa 1975; *Wielka historia powszechna*, Warszawa 1934—1939, t. 1, 2, 3; Z. Żygulski, *Broń wschodnia*, Warszawa 1983.

² Sarissa — najdłuższy spośród znanych typów drzewcowej broni kolnej (ponad 6 m długości) używany przez ciężką piechotę macedońską.

³ Pilum — krótki, liczący niespełna 1,5 m oszczep stanowiący istotny element uzbrojenia ciężkiej piechoty rzymskiej. Krótkich oszczepów (gaesum) używała także numidyjska jazda Hannibala, zarzucając nimi przeciwnika z odległości 40 m. Należy przy tym dodać, że oszczep był odmianą włóczni przeznaczony do miotania.

⁴ Spisa — w starożytności średniej długości (2—2,5 niekiedy 3 m) drzewcowa broń kolna używana przez jazdę Scytów, Sarmatów i Partów (cataphracti); w średniowieczu wojowników ruskich; w czasach nowożytnych piechotę zachodnioeuropejską zwłaszcza niemiecką (dł. 4,5 m) oraz Kozaków.

⁵ Z. Żygulski, *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu*, Warszawa 1982, s. 75—76; W. Kwaśniewicz, *1000 słów o broni białej i uzbrojeniu ochronnym*, Warszawa 1981, s. 158.

⁶ A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź 1954, s. 52—54; M. Gumowski, *Uzbrojenie i ubiór rycerski w czasach piastowskich*, *Broń i barwa*, 3/1936, s. 67—68.

⁷ A. Thierry, *Historia Attyli i jego następców*, Warszawa 1873.

⁸ Kopia rycerska składała się z trójgrannego lub romboidalnego grotu, blisko czterometrowej długości drzewca ze zwężonym uchwytem, osłoniętym niewielką stalową tarczką oraz kanelowanego najczęściej tyłka. Przeznaczona była wyłącznie do przebijania zbroi sztychem spod pachy. W wieku XIV z uwagi na nadmierny ciężar uniemożliwiający utrzymanie jej w pozycji pochylonej napierśniki wyposażone zostały w specjalne podtrzymujące haki.

⁹ Ch. Ffoulkes, *Arms and Armament. An Historical Survey of the Weapons of the British Army. With a foreword by Claud. W. Jacob*, London 1945, s. 49.

¹⁰ B. Gembarzewski, *Kopia i lanca*, Warszawa 1921, s. 5; W. Kwaśniewicz, *1000 słów...*, s. 83; *Encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1934, t. IV, s. 496.

¹¹ Mimo istnienia różnych teorii wyprowadzających pojęcie rohatyna to z ruskiego to z czeskiego obszaru

językowego, jedno w tym sporze zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż wywodzi się od słowa róg (z rosyjskiego rog, z ukraińskiego i czeskiego roh), stosowanego dla określenia kolca u nasady grotu owej broni.

¹² Petyhorcy — średniozbrojna jazda litewska. W Koronie ich odpowiednikiem byli tzw. kozacy, w drugiej połowie XVII w. przemianowani na pancernych.

¹³ H. Kowalski, *Polska broń biała, Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej*, Kw. Hist. Londyn 1984, t. XV, nr 116, s. 252; J. Wimmer, *Wojsko Polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 266—267; J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956, s. 155.

¹⁴ K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Warszawa 1938, s. 70—73; J. Wimmer, *Wojsko Polskie...*, s. 266—270; Z. Żygulski, *Broń w dawnej Polsce...*, s. 281; A. Czerwiński, *Historyczny oręż ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego*, Warszawa 1978.

¹⁵ J. Kampenhausen, *Chwała i apologia kopij i pik*, Kalisz 1737.

¹⁶ J. Wielhorski, *Lanca, Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, Kraków 1974, sz. VI, s. 90—98; E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 56; B. Gembarzewski, *Kopia i Lanca...*, s. 12—13; B. Gembarzewski, *Lekka jazda z czasów saskich, Broń i barwa*, Warszawa 10/1936, s. 220; *Księga jazdy polskiej*, Warszawa 1938, s. 163.

¹⁷ Ch. Ffoulkes, *Armes and Armament...*, s. 48—49.

¹⁸ *Regulamin kawalerii MSWojsk.*, Warszawa 1922, s. 115; A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem...*, s. 117.

¹⁹ J. P. Maignan, *La lance de cavalerie en 1914*, *Gazette des uniformes*, Paris 20/1974, s. 35.

²⁰ K. Krzeczunowicz, *Ostatnia kampania konna*, Londyn 1971; J. Rómmel, *Kawaleria polska w roku 1920*, Warszaw 1934; *Moje walki z Budienym*, Lwów 1930; K. Rudnicki, *Operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii*, Warszawa 1937.

²¹ *Regulamin kawalerii MSWojsk.*, Warszawa 1933, cz. IV, s. 23—38; *Regulamin kawalerii*, Warszawa 1938, t. I, cz. I, s. 141—157; S. Sochaczewski, *Podręcznik rekruta jazdy*, Warszawa 1922, s. 31.

²² A. Konstankiewicz, L. Kukawski *Uzbrojenie kawalerii polskiej 1918—1939, Studia i materiały do historii wojskowości XXVI*, Warszawa 1983, s. 305.

²³ A. Skiba, *Boje 19 pułku ułanów wołyńskich w kampanii wrześniowej*, Londyn 1971, s. 32—34.

²⁴ R. von Ottenfeld, O. Teuber, *Die Österreichische Arme von 1700 bis 1867*, Graz 1971, s. 535—542.

²⁵ W. G. Fiedorow, *Hotodnoje orużije*, Petersburg 1905, s. 78; Z. Wójcik, *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1961.

Uwaga: W celu bardziej precyzyjnego określenia broni drzewcowej przede wszystkim służącej do kłucia, wprowadzono nie używane dotąd przez bronioznawców pojęcie — drzewcowa broń kolna.